

Sygnatura akt I C 948/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Magdalena Mastej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2018 r. w Kamiennej Górze

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwotę 2.042,44 zł (słownie złotych: dwa tysiące czterdzieści dwa i 44/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi następująco:

- od kwoty 1.676,29 zł od dnia 28.11.2016 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 366,15 zł od dnia 11.11.2018 r. do dnia zapłaty;

II dalej idące powództwo oddala;

III zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwotę 2.201,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje stronie pozwanej Towarzystwu (...) w W., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze kwotę 345,70 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (326,70 zł – wydatki wyłożone przez Skarb Państwa, 19,00 zł – brakująca opłata).

Sygn. akt I C 948/17

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 1.676,29 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kwoty 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje żądanie strona powodowa podała, że w dniu 22 lipca 2016r. doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawca miała zawartą ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Strona powodowa podała dalej, że w wyniku wypadku uszkodzeniu uległ samochód marki S. nr rejestracyjny (...) będący własnością Ł. P.. Strona powodowa wskazała, że strona pozwana uznała zasadę swej odpowiedzialności i w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 1.458,98 zł. Strona powodowa podniosła, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu opiewa na kwotę 3.135,27 zł i

został ustalony na podstawie opinii rzeczoznawcy. Dalej strona powodowa powołała się na umowy cesji, na podstawie których stała się uprawnioną do dochodzenia należności związanych z uszkodzeniem pojazdu S.. Wskazała, że wniosła o zasądzenie kwoty 1.676, zł jako różnicy pomiędzy odszkodowaniem należnym (3.135,27 zł), a odszkodowaniem wypłaconym przez firmę ubezpieczeniową (1.458,98 zł).

Strona pozwana Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko przyznała, że w związku łączącą ją obowiązkową umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ze sprawcą, ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku. Podniosła, że ustalona i wypłacona przez ubezpieczyciela suma tytułem kosztów naprawy rekompensuje poniesioną szkodę. Zdaniem strony pozwanej wysokość odszkodowania należy ustalić w oparciu o koszt najtańszych części dostępnych na rynku o jakości porównywalnej z oryginalnymi – tzw. „części Q”. Strona pozwana kwestionowała także żądanie strony powodowej w zakresie odsetek podnosząc, że w toku postępowania likwidacyjnego spełniła swoje zobowiązanie wobec poszkodowanego, czym zakończyła likwidację szkody i w przypadku zasądzenia jakiegokolwiek świadczenia na rzecz strony powodowej, ewentualne opóźnienie z zapłatą świadczenia nastąpi dopiero z dniem wyrokowania.

Pismem z dnia 24 września 2018 r. (k – 117) strona powodowa rozszerzyła powództwo i wniosła o zapłatę dalszej kwoty 366,15 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pisma do dnia zapłaty. Uzasadniając żądanie w tej części strona powodowa wskazała, że skoro w opinii biegłego szkoda w pojeździe została określona na kwotę 3.501,42 zł, to zasadnym jest dochodzenie dalszej należności wskazanej w piśmie.

Odnosząc się do tej części żądania strona pozwana wskazała, że wyliczenia biegłego mają charakter jedynie hipotetyczny, a nie zostało wykazane przez stronę powodową, że rzeczywiście została wykonana naprawa za dochodzoną kwotę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 22 lipca 2016 r. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ należący do Ł. P. samochód S. o numerze rejestracyjnym (...).

/dowód: zgłoszenie szkody przez powoda znajdujące się w aktach szkodowych/

Sprawca wypadku ubezpieczona był u strony pozwanej w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Po zgłoszeniu szkody przez powoda, ubezpieczyciel ustalił koszty naprawy samochodu na kwotę 1.458,98 zł i wypłacił ją Ł. P..

/okoliczności bezsporne/

Poszkodowany Ł. P. umową z 16 września 2016 r. przeniósł na Centrum (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. wierzytelność w stosunku do ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności tego ostatniego za odszkodowanie za wypadek z 22 lipca 2016 r., a ten ostatni podmiot przeniósł przedmiotową wierzytelność na (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L..

/dowód: umowy przeniesienia wierzytelności z 16.09.2016 r. i 3.10.2016 r. – k – 20-21 i 22/

Strona powodowa, nie zgadzając się z wyliczeniem należnego odszkodowania, pismem z 21.10.2016 r., które wpłynęło do strony pozwanej 28.10.2018 r., wniosła o zapłatę dalszego odszkodowania w kwocie 1676,29 zł. Powołała się przy tym na kalkulację szkody sporządzoną przez rzeczoznawcę na jej zlecenie, gdzie wyceniono, że koszt naprawy pojazdu wynosi 3.135,27 zł

/dowód: pismo z 21.10.2016 r. znajdujące się w aktach szkodowych, kalkulacja sporządzona na zlecenie strony powodowej – k – 18-19/

Uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń samochodu powstałych w wyniku kolizji z 22 lipca 2016 r. wynosił 3.501,42 zł.

/dowód: opinia biegłego inż. J. W. – k – 72-95/

Sąd zważył co następuje:

Ustaień powyższych sąd dokonał na podstawie dokumentów, których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana oraz na podstawie opinii biegłego sądowego. Nie budziła też wątpliwości kwestia skutecznego przelewu wiarygodności pomiędzy poszczególnymi podmiotami.

Sporna między stronami nie była kwestia zasad odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę, lecz określenie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda. Brak było danych co do kosztów naprawy pojazdu poniesionych przez poszkodowanego, dlatego należało koszty te ustalić metodą kosztorysową. Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane ustawowo, przyjmuje się jednak, że szkodą „jest każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach (...), z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej” (patrz. System prawa cywilnego pod redakcją T. Dybowskiego, tom III Ossolineum 1981 r., s. 214). Zgodnie z treścią przepisu art. 361 par. 2 k. c., naprawienie szkody obejmuje m.in. straty, które poszkodowany poniósł. Według przepisu art. 363 par. 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Powód wybrał ten drugi sposób.

Ustaień w zakresie określenia uzasadnionych kosztów naprawy sąd dokonał na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny kosztów napraw powypadkowych. Biegły ten wyliczył te koszty przedstawiając przy tym rekomendację rzeczownika ubezpieczonych co do wysokości stosowanych stawek za roboczogodzinę prac blacharsko – lakierniczych na terenie województwa (...), która kształtowała się na poziomie 120 – 180 zł. W opinii biegły odniósł się krytycznie do metodologii kalkulacji szkody zastosowanej przez stronę pozwaną, gdzie dokonano, niestosowane przy rozliczaniu szkód, u cen potrąceń cen materiałów lakierniczych. Trzeba się zgodzić ze stanowiskiem biegłego, iż niedopuszczalne było ograniczanie ceny owych materiałów, gdyż konsekwencją powyższego byłoby przyjęcie lakierowania tylko części naprawianych elementów. Biegły wyjaśnił na koniec, że ustalenie stawek roboczogodzin przy naprawie pojazdu powoda przyjął na podstawie średnich stosowanych w warsztatach posiadających odpowiednie oprzyrządowanie i taka naprawa możliwa by była tylko w warsztacie specjalistycznym. Ponadto biegły wskazał, iż należało przyjąć ceny oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu, gdyż nie występują części zamienne producenta części oznaczone symbolem Q. Biegły wskazał dalej, że w takiej sytuacji za zasadne należy przyjąć, że przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego powinno być przeprowadzone za pomocą części oryginalnych producenta pojazdu oznaczonych symbolem „O”. Biegły zaznaczył przy tym, że nic nie wskazuje aby uszkodzony pojazd był przed kolizją naprawiany blacharsko – lakierniczo lub były w nim zamontowane inne części niż części oryginalne producenta, a uszkodzone w wyniku zdarzenia części nie podlegają zużyciu eksploatacyjnemu. Należało więc przyjąć, że zakres szkody i jej wycena zostały określone w opinii biegłego sądowego, której konkluzje nie zostały skutecznie podważone przez stronę pozwaną.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela kształtował przepis art. 822 § 1 k.c. Skoro uzasadnione koszty naprawy wyniosły 3.501,42 zł a strona pozwana zapłaciła poszkodowanemu 1.458,98 zł, to kwota dochodzona w toku niniejszego postępowania tj. 2.042,44 zł odpowiada różnicy pomiędzy uzasadnionymi kosztami naprawy a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela i żądanie strony powodowej co do kwoty głównej zostało w całości uwzględnione. W części zostało oddalone żądanie strony powodowej co do odsetek. Powód zgłosił żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 1.676,29 zł od 225 sierpnia 2016 r., a od kwoty 366,15 zł od dnia wniesienia pisma z tym żądaniem do sądu. Przy tego rodzaju żądaniach zastosowanie musi mieć termin 30 dni określony przepisem art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Skoro strona powodowa wystąpiła do ubezpieczyciela o zapłatę

1.676,29 zł w piśmie z 21.10.2016 r., a pismo to wpłynęło do strony pozwanej 28.10.2016 r., to 30 dniowy termin do spełnienia świadczenia zaczął biec od tego dnia, a świadczenie co do tej kwoty stało się wymagalne w dniu 28.11.2016 r. i od tej daty zasądzono odsetki za opóźnienie od kwoty 1.676,29 zł. Konsekwentnie więc, skoro pismo z rozszerzonym powództwem dotarło do strony pozwanej 11.10.2018 r., to 30 dniowy termin na spełnieniu świadczenia upłynął 10.11.2018 r. i odsetki od kwoty 366,15 zł zasądzono od 11.11.2018 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 100 zd. 2 k.p.c. Powód uległ w minimalnym zakresie, co do odsetek za kilkadziesiąt dni, dlatego stroną pozwaną obciążono obowiązkiem zwrotu powodowi całości poniesionych przez niego kosztów procesu. W skład tych kosztów wchodziły: 84,00 zł – opłata sądowa, 900,00 zł – koszty zastępstwa procesowego, 17,00 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 1.200,00 – koszty opinii biegłego poniesione przez powoda. Łącznie była to kwota 2.201,00 zł

Na podstawie przepisu art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stroną pozwana obciążono obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa pozostałych nieuiszczonych kosztów sądowych – kwoty 345,70 zł. Obejmuje ona 326,70 zł – wydatki na opinię biegłego i 19,00 zł – brakująca opłata od rozszerzonego powództwa.